

Edyta SKOCZYLAS-KROTLA

## Chory i choroba w warstwie leksykalnej tekstów miesięcznika „Apostolstwo Chorych”

Wśród najcenniejszych wartości ludzkiego życia należy wymienić zdrowie, zaliczone przez J. Puzyninę<sup>1</sup> do wartości witalnych. Według ekspertów Europejskiego Biura WHO zdrowie można określić jako wartość, dzięki której jednostka lub grupa mogą z jednej strony realizować swoje aspiracje i potrzebę satysfakcji, a z drugiej strony zmieniać się lub radzić sobie ze środowiskiem<sup>2</sup>. Zdrowie staje się elementem codziennej egzystencji, umożliwiającym człowiekowi odpowiednią jakość życia i czerpanie z niego satysfakcji. W tym ujęciu zdrowie uznaje się nie za cel i nie za stan, ale za wartość. Wartość tę można zdobywać i doskonalić. Zdrowie to „dobre samopoczucie fizyczne i psychiczne człowieka; stan żywego organizmu, w którym wszystkie funkcje przebiegają prawidłowo”<sup>3</sup>.

Przeciwieństwo stanu zdrowia to choroba, która metaforycznie określana jest „nocną półkulą życia, naszym bardziej uciążliwym obywatelstwem. Od dnia narodzin każdy z nas posiada bowiem jakby dwa paszporty – przynależymy zarówno do świata zdrowych, jak i do świata chorych. I choć wszyscy wolimy przyznawać się tylko do lepszego z tych światów, prędzej czy później, chociażby na krótko, musimy uznać również nasz związek i z tym drugim”<sup>4</sup>.

Ten, kogo dotknęła choroba, jest chory. Wyraz został odziedziczony z prasłowiańskiego \*chorъ, zachowany w niektórych tylko językach słowiańskich. W polszczyźnie jest poświadczony od XV w. Początkowo występował w for-

<sup>1</sup> J. Puzynina, *O znaczeniu wartości*, [w:] *Nazwy wartości*, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin 1993, s. 17.

<sup>2</sup> B. Woynarowska, *Teoretyczne podstawy edukacji zdrowotnej, stan i oczekiwania*, Warszawa 2001, s. 11.

<sup>3</sup> K. Długosz-Kurczabowa, *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003, s. 543.

<sup>4</sup> S. Sontag, *Choroba jako metafora*, Warszawa 1999, s. 7.

mach obocznych: krótszej – chor, chór i dłuższej – chory. Używany w znaczeniu niezdrowy, słaby, cierpiący oraz jako rzeczownik pacjent<sup>5</sup>.

Człowiek chory, cierpiący, niepełnosprawny to adresat miesięcznika „Apostolstwo Chorych”, wydawanego przez wspólnotę o tej samej nazwie. „Nie jest odrębną organizacją, chociaż Papież Pius XI zatwierdzając 12 sierpnia 1934 r. Apostolstwo Chorych, nazwał je «Unio Pia» – czyli pobożnym stowarzyszeniem. Papież postawił Apostolstwo Chorych obok Akcji Katolickiej jako wzór postawy apostołskiej. Założyciel Apostolstwa Chorych – ks. dr Michał Rękas uważał, że Apostolstwo Chorych ma za cel z chorych uczynić apostołów przez przyjęcie, znoszenie i ofiarowanie cierpień za kościół i zbawienie dusz. Apostolstwo podnosi chorego na duchu, ukazuje mu wielkie możliwości pracy twórczej mimo choroby i przez chorobę, uczy chorego cierpieć dobrze, po chrześcijańsku”<sup>6</sup>. *Apostolstwo Chorych jest wspólnotą miłości: wspólnotą ludziłączonych cierpieniem dla zbawienia świata w miłości Boga i z miłości do ludzi* 2007/8/16<sup>7</sup>.

Miesięcznik pod tytułem „Apostolstwo Chorych” zgodnie z wolą założyciela jest listem do chorych i niepełnosprawnych, formą odwiedzin w domu chorego, często samotnego i opuszczonego.

Analiza warstwy leksykalnej tekstów zamieszczanych na łamach „Apostolstwa Chorych” pozwala na wyodrębnienie pewnych grup tematycznych. Należą tu: choroby ciała, codzienność chorego, stany psychiczne towarzyszące chorobie, osoby wspierające chorych, formy terapii, zorganizowane formy spotkań, miejsce chorych w społeczeństwie i w kościele oraz święci patronowie w chorobach.

## Choroby ciała

Nazwy dolegliwości stanowią istotny element tekstów drukowanych w piśmie. Nazwy jednowyrazowe lub wieloskładnikowe występują w neutralnych kontekstach, np.: *od urodzenia choruję na ciężkie porażenie mózgowe* 2007/5/25; *porażenie i niepełnosprawność nie stanowią najmniejszej przeszkody* 2007/11/20; *stwierdzili tętniak mózgu, który na nieszczęście się rozlał* 2007/12/24; *od 10 lat choruję na schizofrenię paranoidalną* 2008/1/25; *jestem chora na arytmie serca i kręgosłup. Jestem też po zawale* 2008/2/28; *zdiagnozowano obecność kamieni, blok prawej odnogi pęczka Hise oraz mocznicę* 2008/5/23; *choruję na niewydolność nerek i niedowład nóg* 2008/5/24; *chorzy umysłowo i niepełnosprawni psychicznie* 2008/6/16; *zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa,*

<sup>5</sup> K. Długosz-Kurczabowa, *Nowy słownik...*, s. 73–74.

<sup>6</sup> Źródło: [www.ap-chorych.katowice.opoka.org.pl](http://www.ap-chorych.katowice.opoka.org.pl) [stan z 20.03.2012].

<sup>7</sup> Napisany kursywą cytat posiada wyrażoną zapisem 2007/8/16 informację dotyczącą dokładnej lokalizacji tekstu w konkretnym numerze czasopisma. Występują tu następujące dane: rocznik, numer czasopisma, numer strony. Zastosowane oznaczenie 2007/8/16 należy zatem rozumieć jako rocznik 2007, numer 8, strona 16.

*chodzenie o kuli* 2008/7/27; *ciężka choroba: szybko postępujący reumatyzm i paraliż* 2008/8/15; *specjalizują się w leczeniu artrogrypozy* 2008/8/19; *chorował na dystrofię mięśni* 2009/11/14; *niedomaganie układu krążenia* 2010/1/27; **choroba wieńcowa**.

Pojawiają się także w zdaniach o zdecydowanym ukierunkowaniu religijnym, z perspektywy wiary, np.: *moim krzyżem stał się nowotwór krwi, inaczej zwany białaczką* 2007/4/26; *każda choroba, i to nie tylko w starości, to taki chwilowy lub ostateczny powrót do Wieczernika i radosne oczekiwanie na pojawienie się Zmartwychwstałego* 2007/4/12. W tym ujęciu choroba łączy się z wyrazami nacechowanymi pozytywnie, takimi jak: *błogosławieństwo – choroba, która mnie dotknęła, stała się dla mnie błogosławieństwem* 2008/1/26; *dar i łaska – niech nikt z was nie marnuje łaski i daru swoich cierpień duchowych i fizycznych, swoich chorób i codziennych bólów* 2008/8/16.

## Codziennosc chorego

Życie osoby chorej odznacza się często monotonią i powtarzalnością tych samych sytuacji i działań. Egzemplifikują to następujące stwierdzenia: *mama codziennie odmawiała modlitwę i czytała miesięcznik* 2007/9/28; *zmartwychwstanie ma bowiem towarzyszyć naszej codzienności. Tak jak towarzyszy jej krzyż i cierpienie, ból i samotność, choroba i utrapienia starości* 2007/4/4; *niepełnosprawność to dla mnie codzienność* 2008/8/22; *obecnie przeważnie przebywam w domu [...] w niedzielę przychodzi szafarz z Komunią Świętą, a we Mszy świętej uczestniczę za pośrednictwem telewizji lub słucham przez radio Mszy świętej dla chorych* 2008/10/28; *niejednemu z Was przykutemu do łóża boleści* 2010/4/5; *wielu z Was na co dzień niesie ciężki krzyż spowodowany chorobą, niepełnosprawnością, dolegliwościami* 2010/7/5; *często budzimy się w nocy* 2010/7/26. Częstotliwość sytuacji wyrażają m.in. wyrazy: często, codziennie, na co dzień, w niedzielę, przeważnie.

Chorem towarzyszy w trudnym, codziennym życiu modlitwa. Niesie ona cierpiącemu pocieszenie: *dużo pomogła mi „Modlitwa przemiany”, którą codziennie odmawiałam z ufnością dziecka* 2008/1/26; *oddaję się codziennie Matce Bożej Niepokalanej i odmawiam Koronkę do Miłosierdzia Bożego i do Najświętszych Ran Pana Jezusa* 2008/2/28; *chorzy inaczej patrzą na życie i chyba lepiej potrafią się modlić* 2008/8/20; *kiedy w szpitalnych salach czekacie na bolesny zabieg czy operację, to właśnie różaniec podtrzymuje Was na duchu i dodaje odwagi* 2008/10/4. Modlitwa przybiera także charakter dziękczynny i wyraża wdzięczność chorego: *uratowani w ten sposób pacjenci wyznają, że w duchu wdzięczności modlą się codziennie za dusze swoich dawców* 2007/11/9.

## Stany towarzyszące chorobie

Przeżywanie choroby przynosi zróżnicowane stany emocjonalne i uczucia. Wiadomość o chorobie wywołuje u człowieka *szok i przerażenie z jednej strony, a zaskoczenie z drugiej strony* 2007/4/17. Jest to czas uznawany także za pozytywne doświadczenie: *oprócz bólu, różnorodnych infekcji spowodowanych brakiem odporności, rozłąki z bliskimi, przeżywam wspaniały czas* 2007/4/26.

Sytuacja chorobowa wiąże się trzema cnotami teologicznymi – wiarą, nadzieją i miłością. Człowiek może stracić zdrowie, ale nie powinien stracić *wiary* w drugiego człowieka 2007/4/24; *Pomyślałem o tych, którzy cierpiący, wymizierowani, podłączani do rurek i kroplówek, walczący z bólem i samym sobą, w zmaganiach z chorobą potrzebują wsparcia, pocieszenia i wiary* w zwycięstwo 2007/4/18; *w moim sercu przeważa uczucie spokoju i nadziei na lepsze jutro* 2007/4/27; *ileż to razy stawiamy Bogu dramatyczne pytania: „Dlaczego akurat ja? Za co tak cierpię? Jak długo jeszcze, Boże? Gdzie jest, Boże, Twoja sprawiedliwość?” – to są gorzkie pytania. Bóg nie gniewa się, kiedy je stawiamy, ale nie chce, abyśmy stawiając je niszczyli w sobie wiarę, nadzieję, miłość* 2010/9/6.

Zgodnie z nauczaniem bł. Jana Pawła II<sup>8</sup> w czasie choroby człowiek zostaje powołany, aby okazać zawierzenie Bogu i odbudować w sobie głębokie zaufanie do Pana: *Nie afiszował się swoją chorobą, ale też nie ukrywał, że cierpi. Traktował ból i cierpienie jako swoją misję apostołowania – zawsze z pogodą ducha* 2007/8/18. Nie jest to łatwe dla osoby cierpiącej, wiąże się z lękiem, ale i pokorną prośbą do Najwyższego o dar odwagi do dzielnego znoszenia wszelkich uciążliwości: *Dlaczego nadal trochę się boję nieść krzyż? Chyba to po prostu ludzka słabość. Chryste cierpiący w Ogrójcu, dodaj mnie i każdemu choremu odwagi wzięcia krzyża!* 2007/4/27.

Warto przywołać słowa D. Kowalskiej, wskazujące na silny związek cierpliwości z wytrwałością, a nawet traktowanie ich jako pojęć synonimicznych. „Wynika to z faktu, że cierpliwości polegającej na znoszeniu cierpień towarzyszy wytrwałość, zwłaszcza gdy cierpienia są długotrwałe i męczące oraz stałość, czyli konsekwencja w działaniu, co powoduje, że człowiek napotykać w swoim życiu przeszkody, nie zniechęca się i nie porzuca właściwej drogi postępowania. Tak więc ułatwiają one znoszenie cierpień z cierpliwością”<sup>9</sup>. Cnota cierpliwości dana jest wielu chorym i ich opiekunom, co unaoczniają przykłady na łamach pisma: *Od pierwszego dnia choroby każde cierpienie, każdy przykry czy upokarzający zabieg, przyjmowała z cierpliwością i pokorą* 2007/5/22; *przez 17 lat opiekowała się sparaliżowanym mężem [...]. Pani Wiktoria odznaczała się niezwykle wręcz pogodą ducha, łagodnością, anielską cierpliwością. Czytała każdy gest, pragnienie, słowo męża przez 24 godziny na dobę. Bez słowa skargi,*

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Wrocław 1995, s. 84.

<sup>9</sup> D. Kowalska, *O cierpliwości*, [w:] *Nazwy wartości*, s. 81.

*narzekania, litowania się nad sobą. To był heroizm. Bez przesady. Widziałem jak go karmiła, głaskała, podawała lekarstwa* 2007/4/20.

Cierpiący „z powodu jakiegoś «pomniejszenia» swojej egzystencji»<sup>10</sup> odczuwają niekiedy stany niepożądane, np. poczucie bycia kimś gorszym: *zupełnie nieoczekiwanie zaskakuje nas nieszczęśliwy wypadek, choroba, a co za tym idzie, utrata zdrowia i zwykłej ludzkiej sprawności. Stajemy się zależni od innych – w naszym przekonaniu – mniej wartościowi* 2007/5/15. Ważne jest w takich sytuacjach spotkanie osób, które podniosą na duchu i pomogą chorym odnaleźć w ich położeniu sens i wartość. *Wiadomo, że potrzebna jest pomoc drugiego człowieka, bo bez niej nie poradzi sobie w życiu. I to właśnie od nas, zdrowych, zależy, żeby chory nie czuł się gorszy. Żeby, żyjąc inaczej, nie odczuwał, że żyje gorzej, że jest odrzucony przez społeczeństwo* 2007/4/24.

## Osoby wspierające chorych

Człowiek chory z uwagi na własną słabość lub niepełnosprawność skazany jest często na pomoc innych. Do ich grona zaliczani są zarówno profesjonalści, zawodowo zajmujący się pacjentami (lekarze, pielęgniarki, salowe), jak również bliscy, krewni, znajomi, przyjaciele oraz osoby duchowne (kapłani, siostry zakonne, zakonnicy): *Spotykam cudownych ludzi, tak spośród pacjentów jak i lekarzy i tzw. „białego personelu” kliniki. Poza tym jest to czas wytężonej modlitwy osobistej oraz zapewnień o nieustannej modlitwie w mojej intencji, którą zanoszą do Boga moi krewni, rodzina zakonna, przyjaciele i znajomi* 2007/4/27; *posługa kapelana szpitalnego to niezwykła rola. Niejeden raz zdarzało się księdzu Avemu przekładać jakieś, nawet ważne spotkanie, bo chciał towarzyszyć człowiekowi ciężko choremu, czy umierającemu. Dla nich zawsze miał czas* 2007/5/19; *z wielką wdzięcznością wypowiadała się o lekarzach, pielęgniarkach i salowych* 2007/5/22.

Należy zauważyć obecność słownictwa zabarwionego emocjonalnie o zdecydowanym ładunku dodatnim: cudowni ludzie, z wdzięcznością.

## Formy terapii

Człowiek chory poddawany jest leczeniu, które może przybierać różne formy, m.in.: *terapia farmakologiczna* 2009/8/27; *dokonano od razy koronografii i angioplastyki wraz z założeniem stenu* 2010/1/27; *przeszczep szpiku kostnego* 2007/4/27; *podjęła się trudnej i wyniszczającej organizm chemio- i radioterapii*

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, s. 59.

2007/5/22; poważna **operacja** serca w klinice kardiologicznej w Krakowie 2007/8/5.

W podanych przykładach zauważyć można występowanie słownictwa wartościującego: trudny, wyniszczający, poważny. Dwa pierwsze przymiotniki sygnalizują, że podjęte działania nie należą do zadań łatwych, że nie są proste dla ich odbiorcy, że mogą nawet przynieść mu niekorzystne zmiany i osłabienie. Przymiotnik poważny użyty w powyższym kontekście zbliżony jest znaczeniowo do wyrazów trudny, skomplikowany i oznacza przedsięwzięcie niełatwe, wymagające od wykonawcy specjalistycznego podejścia, o istotnych konsekwencjach dla odbiorcy działań.

Formą terapii jest aktywność chorego, która może przejawiać się na zróżnicowanych płaszczyznach. *Wiele osób spośród kręgu niepełnosprawnych uewnętrznia swą radość życia poprzez radość tworzenia, na przykład: artystycznego, poetyckiego, literackiego. Są osoby, niekiedy bardzo dotknięte przez los, a mimo to wykazujące wielki hart ducha i nawet radość służenia bliźnim na swój sposób. Jako przykład podam [...] Madzię Buczek, która stworzyła niespotykane dzieło tzw. Podwórkowych Kólek Różańcowych, zrzeszających już wiele tysięcy dzieci na całym świecie. Niespotykaną pasję twórczą odznaczają się nieprzeciętni artyści malujący ustami lub stopami [...]. Wielką radość ze swej pracy twórczej czerpią zapewne i niepełnosprawni poeci publikujący swe utwory w odrębnych tomikach, a także w różnych czasopismach* 2007/5/15.

Wyodrębnić trzeba słownictwo wartościujące dodatnio, nadające działaniom osób chorych jednoznaczny zdecydowany pozytywny wymiar: radość (w połączeniach – radość życia, radość tworzenia, radość służenia bliźnim, wielka radość), hart ducha, pasja twórcza.

## Zorganizowane formy spotkań

Chorzy to wspólnota spotykająca się w miarę możliwości w czasie zorganizowanych uroczystości i pielgrzymek, np.: *rekolekcje zamknięte dla chorych i niepełnosprawnych* 2007/4/29; *Ogólnopolska Pielgrzymka Chorych i Niepełnosprawnych na Jasną Górę* 2009/9/5; *pielgrzymek do sanktuariów maryjnych* 2007/8/6; *Światowy Dzień Chorego* został ustanowiony przez papieża Jana Pawła II 13 maja 1992 roku 2011/2/4.

## Miejsce chorych w społeczeństwie

Słowem kluczowym wskazującym właściwe usytuowanie osób chorych w świecie zdrowych jest integracja: *Dla Zenona marzeniem jest integracja ludzi chorych i niepełnosprawnych ze światem ludzi zdrowych. Niestety, takie podziały*

– na ludzi zdrowych i chorych – rzeczywiście istnieją 2007/4/24; niepełnosprawni nie potrzebują litości czy łaski albo jednorazowych aktów dobrej woli. Pragniemy, aby traktowano nas na równi z innymi, poważnie, z miłością 2007/4/24; Gdy doświadczamy na sobie „chorej” służby zdrowia, gdy niejednokrotnie pacjent bywa upokarzany warunkami, świadczeniami i traktowaniem, to z podziwem patrzymy na tych, którzy w nędznych warunkach czynią dary serca u boku chorego, niepełnosprawnego, opuszczonego 2007/8/21.

## Miejsce chorych w Kościele

Kościół swą miłosierną troską obejmuje wszystkich ludzi na całej ziemi, bez względu na kolor skóry, zamożność, wyznanie. „Służąc wszystkim i każdemu z osobna, Kościół winien jednak zwracać uwagę na te jednostki czy grupy społeczne, których życiowa sytuacja czyni pierwszorzędnym przedmiotem owej posługi. Chociaż w Chrystusie każdy człowiek jest «Drogą Kościoła», to w sposób szczególny tą drogą staje się człowiek wówczas, gdy w jego życie wchodzi cierpienie”<sup>11</sup>. Cierpienie ujmowane jako stan psychiczny człowieka wywołany bólem fizycznym albo psychicznym, spowodowany np. niedomaganiem organizmu (choroba), niemożliwością zrealizowania wytkniętego sobie celu lub przeżyciem doznanej przykrości<sup>12</sup>. Cierpienie wpisane jest w egzystencję człowieka chorego. Przychodzi ono wbrew jego woli, jest niewytłumaczalne i może dotknąć każdego niezależnie od jego wieku, stanu, wykształcenia, pozycji, narodowości czy płci:

*Cierpienie  
Stało się to,  
czego nie chciałem.  
Stało się to,  
czego nie życzyłbym wrogowi.  
Stało się to,  
czego do końca zgłębić nie potrafię 2007/4/23.*

Błogosławiony Jan Paweł II nauczał, że cierpienie „nieustannie ciąży nad ludzkim życiem, ale może też stać się bodźcem do osobowego wzrostu”<sup>13</sup>. Takie też przesłanie znaleźć można na łamach pisma „Apostolstwo Chorych”: *poprzez cierpienie mojego dziecka dotykam w większym stopniu świętości i partycypuję w wartościach ponadczasowych, transcendentnych, które przekazał nam Chrystus 2009/6/22.*

Wyeksцерpowane przykłady postaw kapłańskich wobec chorych ukazują ważne cechy kapelana szpitalnego: *Zakonny przyjaciel chorych co niedzielę rano spieszy do szpitalnej kaplicy, by odprawić Mszę świętą dla chorych i persone-*

<sup>11</sup> J. Zabielski, *Wydobywanie dobra*, Białystok 2006, s. 140.

<sup>12</sup> *Encyklopedia katolicka*, oprac. J. Warمیński, E. Gigilewicz, R. Sawa, Lublin 1993, s. 476.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, s. 42.

lu. Ta stała obecność kapłana wśród chorych przekonuje, że Kościołowi każdy słaby na ciele i duszy jest bardzo bliski. Kapelan informuje również, że każdy ochrzczony może wiele razy przyjąć Namaszczenie Chorych, gdy ponownie zachoruje, albo gdy znajdzie się przed trudną operacją lub jest osłabiony podszłym wiekiem. Jest to bowiem sakrament wzmocnienia duchowego i fizycznego 2007/8/22.

### Święci opiekunowie chorych

W tekstach zamieszczonych w czasopiśmie „Apostolstwo Chorych” występuje bardzo bogaty materiał onomastyczny. Na łamach pisma wskazać można imiona świętych i błogosławionych, zarówno powszechnie znanych, jak i w pewien sposób drugoplanowych, tak Polaków, jak i reprezentantów innych narodowości. Teksty oparte na żywotach świętych i potwierdzone powagą Kościoła zawierają nie tylko hagiogramy, ale także informacje ukazujące postać jako patrona określonej grupy społecznej. W związku z profilem miesięcznika mowa głównie o patronach ludzi chorych: *Pewnie niewielu chorych, nawet wierzących, wie, że mamy swojego patrona, orędownika – Świętego Peregryna. [...] pomoże chorým, doda im sił, wiary, wzmocni duchowo. Niech święty Peregryn oręduje za nami chorými i wyjedna nam łaskę uzdrowienia* 2007/4/18.

W zależności od rodzaju schorzenia, pacjenci mogą uciekać się do patronów przypisanych konkretnym chorobom: patron chorych na raka – **św. Peregryn Laziosi** 2007/4/17; ból brzucha – **św. Erazm** biskup i męczennik; ból gardła – **św. Błażej**; ból głowy – **św. Anastazja**, **św. Dionizy**, **św. Teresa**; ból zębów – **św. Apolonia**; ból stawów – **św. Burchard**; ból uszu – **św. Otylia**; choroby dróg moczowych – **św. Florencjusz** biskup; choroby oczu – **św. Klara**; choroby psychiczne – **św. Walenty**; choroby reumatyczne – **św. Wawrzyniec**; choroby skóry – **św. Jerzy**; choroby wewnętrzne – **św. Erazm** biskup i męczennik; choroby zakaźne – **św. Rozalia**, **św. Genowefa**; gorączka – **św. Petronela**; kaszel – **św. Kwintyn**; krwotok – **św. Kalsyda** 2007/11/22–23.

W „Apostolstwie Chorych” ukazują się cyklicznie minihagiografie. Czytelnicy poznają przymioty świętych, głęboką jedność z *sacrum* i drogę do świętości, odkrywają prawdę, że każdy człowiek niezależnie od wieku i stanu może zostać świętym<sup>14</sup>.

Leksyka tekstów na łamach czasopisma, skupiona wokół ośrodka tematycznego choroba/chory, jest zdecydowanie nacechowana dodatnio i kreuje obraz człowieka cierpiącego z perspektywy wiary. Dzięki temu choroba nie jest traktowana jak dopust Boży, jako kara, ale stan akceptowany, nadający życiu chore-

<sup>14</sup> E. Skoczylas-Krotla, *Język i walory edukacyjne czasopism katolickich dla dzieci*, Częstochowa 2010, s. 42.

go i jego bliskich nowy, pozytywny wymiar. Spotkać można słownictwo nazywające trudną stronę choroby (strach, bojaźń, rezygnacja), ale częstsze są wyrazy pozytywnie konotowane: radość, nadzieja, pomoc, wdzięczność, szczęśliwy koniec.

## **Summary**

### **The Sick and Sickness in Lexical Sphere of the “Apostolstwo Chorych” Monthly**

Health is invariably the most absolute value of human life. The opposite of health is sickness. The “Apostolstwo Chorych” monthly is addressed to the sick. Analysis of the lexical aspect of the texts published in the magazine allows identification of such thematic groups as: sickness of the body, daily life of the sick, mental state connected with sickness, people providing support for the sick, forms of therapy, organised meetings, the status of the sick within the society and in the Church as well as patron saints in diseases. The lexis is definitely marked with positive attitude and creates an image of a sick individual from a perspective of faith. Vocabulary designating the negative side of sickness (e.g. fear, anxiety, resignation) can be found, but there are more positively connoted words, such as: joy, help, gratitude, happy ending.